

# Jan Dyduch

---

## Ogólnopolskie Sympozjum kanonistyczne w Krakowie

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 23/1-2, 313-319

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## SPRAWOZDANIA

### OGÓLNOPOLSKIE SYMPOZJUM KANONISTYCZNE W KRAKOWIE

W dniu 26. II. 1979 r. w Krakowie odbyło się Sympozjum kanonistów polskich zrzeszonych w Sekcji Prawa Kanonicznego przy Komisji Episkopatu d/s Nauki, w którym wzięły udział 42 osoby. Nadrzędny temat Sympozjum: „Papiestwo we wspólnocie Kościoła”.

Sympozjum otworzył Ks. Arcybiskup Metropolita Krakowski dr Franciszek Macharski, którego w imieniu Sekcji powitał ks. doc. dr hab. Tadeusz Pieronek, współgospodarz spotkania.

W słowie wstępnym Dostojny Mówca podkreślił trafność wyboru tematu oraz potrzebę jego studium także dla celów duszpasterskich. Wskazał też z zadowoleniem, że spotkanie odbywa się w Krakowie, w dawnej rezydencji Ks. Kardynała Wojtyły, który był inicjatorem wielu spotkań naukowych i wyraził nadzieję, że Kraków w dalszym ciągu będzie miejscem podobnych spotkań.

Ks. doc. Tadeusz Pieronek poprosił do prezydium ks. doc. dr hab. Edwarda Szafronowskiego jako sekretarza Sekcji (nieobecny był Przewodniczący Sekcji) — na przewodniczącego Sympozjum oraz Prorektora ATK ks. prof. dr hab. Remigiusza Sobańskiego, ks. prof. dr hab. Mariana Żurowskiego i Dziekana Wydziału Prawa Kan. KUL, ks. doc. dr hab. Józefa Krukowskiego.

Część roboczą Sympozjum rozpoczął ks. prof. M. Żurowski (ATK) referatem: *Biskup Rzymu w kościelnej wspólnocie wspólnot*. Prelegent temat ujął w trzech punktach: 1. Kościoły partykularne a Kościół powszechny, 2. Biskup-Papież, 3. Pasterz we wspólnocie biskupów.

1. Nauka o ścisłym powiązaniu Kościoła powszechnego z Kościołami lokalnymi występuje już w Nowym Testamencie oraz u Ojców Kościoła, a także jest powtórzona i wyjaśniona przez Sobór Watykański II w konstytucji *Lumen Gentium*, która w n-rze 25 mówi o Kościołach partykularnych, że są uformowane na wzór Kościoła powszechnego, w nich istnieje i z nich się składa jeden i jedyny Kościół katolicki — „in quibus et ex quibus”. Kościół partykularny pozostaje w pełnej, niewidzialnej i widzialnej łączności z Kościołem powszechnym zarówno w wymiarach wertykalnych jak i horyzontalnych, tak że można mówić o wzajemnym przenikaniu się czyli perychorezie.

2. Na czele każdego Kościoła partykularnego stoi biskup, który jest widzialnym źródłem i fundamentem jego jedności, pozostając w ścisłej łączności z wiernymi swego Kościoła. Biskup spełnia w Kościele partykularnym funkcje nauczania, uświęcania i rządzenia otrzymane dzie-

ki sakrze, ale mogą być one z natury swej wykonywane tylko w hierarchicznej wspólnotcie i łączności z innymi biskupami, a przede wszystkim z Biskupem Rzymu, sprawującym funkcję kapłańsko-pasterskie nie tylko w rzymskim Kościele partykularnym, ale będąc następcą św. Piotra, wykonuje także zadania związane ze swoją pozycją w Kolegium Biskupim i w Kościele powszechnym, chociaż troska o cały Kościół nie tylko jest powierzona papieżowi, ale uczestniczą w niej także, we właściwy sobie sposób, wszyscy biskupi.

Poszczególni biskupi reprezentują, każdy swój Kościół, a wszyscy razem z papieżem cały Kościół ale można również powiedzieć, że Biskup Rzymu jako następca św. Piotra i widzialna Głowa Kolegium Biskupiego — Namiestnik Chrystusa reprezentuje cały Kościół powszechny. Podając naukę o papieżu w oparciu o stwierdzenia Vaticanum I i Vaticanum II należy podkreślić łączność Biskupa Rzymu z Kolegium Biskupów, z Ludem Bożym i powierzonym mu Kościołem partykularnym Rzymu.

Papież posiada swe funkcje nie jako Biskup Rzymu, ale jako ten, który jest Biskupem Rzymu. Należy bowiem odróżnić dwa pojęcia: a. prawo sukcesji i prymatu pochodzące z prawa Bożego i b. warunek sukcesji — konieczność powołania kogoś na biskupstwo rzymskie, pochodzące, jak sądzi przeważająca część autorów, z prawa kościelno-apostolskiego.

3. Biskup Rzymu w Kościele powszechnym sprawuje władzę najwyższą i bezpośrednią nie tylko nad wszystkimi wiernymi, lecz także nad pasterzami, a więc jest Biskupem biskupów, Pasterzem pasterzy. Podobnie jak biskup stoi na czele Kościoła partykularnego jako nauczyciel, kapłan i pasterz; stoi na czele wspólnoty, ale nie ponad nią, tak i papież stoi na czele biskupów w Kolegium, ale nie ponad Kolegium, stoi jako najwyższy nauczyciel, kapłan i pasterz kościelnej wspólnoty wspólnot, lecz nie ponad Kościołem.

Biskup Rzymu spełnia dla pożytku całego Kościoła trzy funkcje Chrystusa: a. Nieomylnego nauczyciela Słowa Bożego; b. Kapłana — jako zastępca Chrystusa; c. Funkcję duchowych rządów w całym Kościele, polegających na służebnym posługiwaniu w charakterze przewodnika. W ten sposób w osobie Biskupa Rzymu *sollicitudo omnium Ecclesiarum* znajduje swój najpełniejszy wyraz.

Po referacie nastąpiła dyskusja. Ks. doc. T. Pieronek zapytał o echo ekumeniczne wyboru papieża Jana Pawła II, ks. doc. J. Krukowski o interpretację ekumeniczną prymatu Biskupa Rzymu, a ks. dr R. Bodański o związek biskupów pomocniczych z Kolegium Biskupów.

Na te pytania odpowiedział ks. prof. M. Żurowski, stwierdzając, że wybór nowego Biskupa Rzymu nie stwarza podstawy do zmiany doktryny katolickiej, która pozostanie taka sama, jedynie możliwe jest zaakcentowanie tych momentów, które nas łączą, a więc są wspólne. Przy omawianiu prymatu papieża należy podkreślić prawdę — Biskup

Rzymu we wspólnocie, a nie ponad nią, tak właśnie zagadnienie ujął Y. Congar w referacie wygłoszonym 23. IX. 1978 r. w Regensburgu i to zaakceptowali bracia odłączeni. Biskupi pomocniczy odgrywają pewną rolę w Kolegium, ale zagadnienie to domaga się szerszego rozpracowania.

Polemikę wywołał problem zasady pomocniczości w relacji Kościoła powszechny, a Kościoła partykularny poruszony przez ks. Mgr S. Zychowicza. Ks. prof. M. Żurowski utrzymywał, że zasadę pomocniczości można stosować w Kościele tylko analogicznie. Ks. doc. J. Dudziak uważał za słuszniejsze stosowanie zasady pomocniczości w Kościele dosłownie, tylko z pewnymi zastrzeżeniami.

Ks. dr J. Glemp zarzucił prelemtowi posługiwanie się terminologią niekanonistyczną, np. używanie terminu „reprezentacja”. Prelegent przyznał, że termin reprezentacja nie jest pojęciem ściśle kanonistycznym, ale dokumenty soborowe używają tego pojęcia, więc można do kanonistyki wprowadzać nowe sformułowania. W tym stwierdzeniu poparł prelegenta ks. doc. E. Sztafrowski, przytaczając dokument prawny o Synodzie Biskupów motu proprio *Apostolica sollicitudo*, który używa sformułowania: „biskupi reprezentują”.

Ks. prof. R. Sobański zaznaczył, że omawiany temat: Rola papieża w Kościele, domaga się syntetycznego podsumowania, a tą syntezą byłoby stwierdzenie, że funkcje papieża sprowadzają się do świadectwa wiary. Ks. prof. M. Żurowski zauważył, że świadectwo wiary jest niewątpliwie jedną z zasadniczych funkcji Chrystusa, w które wchodzi papież, chyba że świadectwo wiary weźmie w sensie bardzo szerokim.

Drugi referat na temat: *Papież, a Kolegium Biskupów* wygłosił ks. doc. E. Sztafrowski (ATK).

Referent zwrócił najpierw uwagę na pewną trudność dotyczącą sformułowania tematu. Z jednej bowiem strony chodzi o zestawienie władzy prymatu z władzą posiadaną przez kolegium biskupie, z drugiej zaś wiadomo, że Papież jest Głową Kolegium. Tak więc łącznik „a” nie oznacza bynajmniej jakiegokolwiek przeciwstawienia.

Wprawdzie dopiero Sobór Watykański II sprecyzował naukę na temat Kolegium biskupiego, jednak zagadnienie to sięga swymi korzeniami kart Pisma św. i ma swoją bogatą treść w historii Kościoła, zwłaszcza poprzez działalność soborów. Z tej racji prelegent omawiał najpierw tę sprawę w świetle Pisma św., pierwotnej tradycji Kościoła i zwłaszcza na tle historii soborów powszechnych. We wszystkich tych przypadkach zwracał uwagę na moment ukazujący pozycję Biskupa Rzymskiego w Kolegium Biskupim.

Przechodząc z kolei do przedstawienia nauki Soboru Watykańskiego II zrelacjonował najpierw szeroko dyskusje soborowe i prace Komisji soborowych. Stanowiło to konieczny wstęp do przedstawienia i zrozumienia nauki zawartej w Konstytucji soborowej „Lumen gen-

tium". Gdy idzie o naukę soborową, to została ona ukazana w ramach zagadnień związanych z Kolegium Biskupów:

1° Pojęcie Kolegium — Papież Głową Kolegium Biskupiego.

2° Warunki przynależności do Kolegium — hierarchiczna wspólnota z Głową Kolegium.

3° Wykonywanie władzy przez Kolegium — konieczność ingerencji (udziału) ze strony Głowy Kolegium.

4° Władza Papieża a władza Kolegium.

1. Pojęcie Kolegium jest pojęciem dyskusyjnym, a nawet w pewnym sensie niebezpiecznym, gdyż w przeszłości posiadało inne znaczenie niż to, jakie otrzymało w konstytucji *Lumen gentium*, stąd potrzeba „Wstępnej Noty Wyjaśniającej do konstytucji „Lumen Gentium”. Kolegium Biskupów nie stanowi zespołu osób równych. Tak jak szczególną rolę w Kolegium Apostołów odgrywał św. Piotr, tak też odgrywa rolę szczególną Biskup Rzymu w Kolegium Biskupów. Jeśli całe Kolegium porównamy do ciała, to głową tego Ciała jest Biskup Rzymu. „Kolegium nie istnieje bez Głowy”.

2. Warunkiem przynależności do Kolegium Biskupiego jest konsekracja i hierarchiczna wspólnota z Głową i pozostałymi członkami Kolegium. Autor szeroko omówił pojęcie wspólnoty hierarchicznej.

3. Jednym (lecz nie jedynym) ze sposobów wykonywania władzy przez Kolegium jest Sobór powszechny. Jest to uroczysty sposób wykonywania władzy. Władzę tę mogą wykonywać również biskupi rozproszeni po świecie. W wykonywaniu tej władzy kolegialnej Biskup Rzymu może wybrać jedną z następujących form ingerencji (udziału): a) wezwanie, b) zatwierdzenie, c) dobrowolne przyjęcie.

4. W Kościele istnieje jedna władza najwyższa, natomiast konstytucja *Lumen Gentium* nie rozstrzyga zagadnienia: ile jest podmiotów tej najwyższej władzy w Kościele. Najbardziej uzasadniona wydaje się obecnie opinia, że w Kościele są dwa podmioty władzy najwyższej, między którymi nie zachodzi całkowite rozróżnienie (*inadequata distinctio*). Ta właśnie opinia (jedna z trzech) uzyskiwała pewne potwierdzenie w nauce Soboru na temat Kolegium.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której padło pytanie postawione przez ks. dra R. Bodańskiego: „czy każdy akt prawny podjęty przez biskupa ma charakter „kolegialny” oraz pytanie ks. mgr S. Zychowicza o znaczenie terminu wspólnota użytego w referacie.

Odpowiadając na te pytania Ks. doc. E. Sztafrowski stwierdził, że konstytucja *Lumen Gentium* rozróżnia akt kolegialny w znaczeniu ścisłym i w znaczeniu szerszym. Mając na uwadze to drugie znaczenie trzeba powiedzieć, że każdy akt podjęty przez poszczególnego biskupa może mieć aspekt kolegialny. Termin wspólnota oprócz elementu zewnętrznego społeczności kościelnej uwzględnia element wewnętrzny.

Ks. prof. M. Żurowski wysunął zastrzeżenie co do brzmienia tematu: „Papież a Kolegium Biskupów”, gdyż tak podany temat sugeruje

przeciwstawienie papieża — Kolegium i zaproponował takie brzmienie tematu: „Papież, a reszta Kolegium”. Ks. doc. E. Szafrowski przyznał, że temat: „Papież a Kolegium” nie brzmi najszcześliwiej, na co już wcześniej zwrócił uwagę, lecz nie zaakceptował proponowanej zmiany. Głównie ze względu na treść słowa „reszta”.

Podczas dyskusji poruszono również zagadnienie przenoszenia ujęć teologicznych w dziedzinę prawa. Podkreślono, że nie jest to sprawa łatwa, na co wskazuje próba stworzenia *Schematu prawa fundamentalnego*, o charakterze prawnym czy teologicznym decyduje treść (ks. dr M. Stasiak, ks. doc. E. Szafrowski, ks. prof. R. Sobański).

Trzeci referat pt: *Ochrona praw człowieka w posoborowych dokumentach Stolicy Ap.* został wygłoszony przez ks. doc. J. Krukowskiego (KUL).

Współczesne życie społeczne charakteryzuje się wzrastającym poczuciem godności ludzkiej oraz poczuciem potrzeby ochrony uprawnień człowieka, które często bywają zagrożone i gwałcone. W związku z tym powstają organizacje międzynarodowe mające za cel ochronę praw człowieka, ukazują się różne deklaracje na ten temat.

Po Soborze Watykańskim II Stolica Apostolska wydała szereg dokumentów dotyczących ochrony praw człowieka: encyklika „*Populorum progressio*”, list apostolski „*Octogesimo adveniens*”, deklaracja Synodu Biskupów z 1974 r. „*Prawa człowieka i pojednanie*”, dokument „*Kościół i prawa człowieka*” wydany ostatnio przez Papieską Komisję „*Iustitia et Pax*”. Do dokumentów o tej samej treści trzeba zaliczyć przemówienia papieża Jana Pawła II w Meksyku.

Omawiane zagadnienia ochrony praw człowieka prelegent ujął w trzech punktach:

- 1° Adresat ochrony
- 2° Przedmiot ochrony
- 3° Środki ochrony.

1. Podmiotem ochrony jest człowiek, osoba ludzka i osoby moralne. Kościół posiada własną wizję człowieka opartą o antropologię chrześcijańską. Podmiotowość prawna osób nieochrzczonych w Kościele jest zagadnieniem otwartym.

2. Przedmiotem ochrony są uprawnienia człowieka, które zostały wyliczone (przykładowo) w takich dokumentach kościelnych jak encyklika „*Pacem in terris*” oraz w dokumencie „*Kościół i prawa człowieka*”

3. Kościół nie ma zamiaru wyręczać społeczności państwowych w ochronie praw człowieka, ale chce je wspierać i w tym celu stosuje następujące środki: a) głoszenie i popieranie praw człowieka, b) piętnowanie pogwałceń praw ludzkich, c) wychowywanie do kultury w realizacji praw człowieka.

W dyskusji nad zagadnieniem poruszonym w referacie zwrócono przede wszystkim uwagę na fakt podmiotowości prawnej w Kościele

ludzi nieochrzczonych. Ks. dr T. Gociłowski jako podstawę zajęcia się przez Kościół nieochrzczonymi wysunął naturę ludzką natomiast ks. doc. T. Pieronek — misję Kościoła. Ks. prof. M. Żurowski dostrzegł potrzebę opracowania podstaw i rodzajów uprawnień w Kościele ludzi nieochrzczonych, zaś ks. doc. J. Krukowski potrzebę uznania osobowości prawnej nieochrzczonych, wyrażoną pozytywnym ustawodawstwem kościelnym.

W dalszym ciągu dyskusji podkreślono fakt, że narastanie świadomości godności ludzkiej i świadomości praw człowieka dokonuje się również dlatego, że wzrasta ilość pogwałceń praw człowieka, np. zabijanie dzieci nie narodzonych (ks. mgr K. Margasiński).

Czwarty referat: „Służba Kościołowi powszechnemu poprzez Kościół partykularny w nauce papieża Jana Pawła II” wygłosił ks. doc. T. Pieronek (Kraków).

Prelegent na wstępie zaznaczył, że chociaż temat odnosi się do nauczania papieża Jana Pawła II, to jednak nie można mówić o tym nauczaniu w oderwaniu od poglądów i stwierdzeń, które głosił on jako Metropolita Krakowski: zaznaczając, że nauka kardynała Wojtyły, to nie to samo, co nauka papieża Jana Pawła II.

Omawiany problem najszerszej wyłożył ks. Kardynał Wojtyła w swojej książce pt: *U podstaw odnowy*, gdzie analizując naukę Vaticanum II o Ludzie Bożym stwierdza, że we wspólnocie Ludu Bożego znajduje się wielość ludów, wielość Kościołów i różne stany, które wnoszą we wspólnotę Kościoła rozmaite dary. Pomiedzy wspólnotą Ludu Bożego (koinonia), a służebnym charakterem władzy w Kościele (diakonia) istnieje związek, który tłumaczy się w świetle „communio”, stanowiącej więź właściwą Ludowi Bożemu, gdzie wszyscy mają być nastawieni na wzajemne usługi, na dar wzajemnie wzbogacający. W oparciu o tak przedstawioną, przez Kardynała Wojtyłę naukę Soboru Watykańskiego II, łatwiej jest analizować wypowiedzi papieża Jana Pawła II o służbie Kościołowi powszechnemu poprzez Kościół partykularny.

Na ten temat wypowiedział się papież w swoich przemówieniach szczególnie w następujących: z dnia 17. XI. 1978 r. — do Międzynarodowej Unii Przełożonych Generalnych (do zakonnic); z dnia 25. XI. 1978 r. — do Przełożonych Generalnych zakonów męskich; z dnia 20. XII. 1978 r. — do Biskupów Europy; z dnia 24. I. 1979 r. — do Stałej Rady Konferencji Episkopatu Włoskiego oraz w szeregu przemówieniach wygłoszonych w Meksyku.

Papież podkreśla, że we wspólnotę Ludu Bożego wchodzi nie tylko kapłaństwo hierarchiczne, lecz także kapłaństwo wspólne wiernych oraz różne stany, zwłaszcza stan zakonny i katolicy świeccy.

Wszyscy — nie tylko przynależący do kapłaństwa hierarchicznego, ale również osoby świeckie i zakonne — są zobowiązani do służby Kościołowi powszechnemu poprzez Kościół partykularny. Służba ta ma

dokonywać się w ramach pełnej wspólnoty biskupów między sobą i następcą św. Piotra. Dalej rozciąga się na wspólnotę poszczególnych biskupów z ich kapłanami, z zakonnikami i z zakonnicami. Ta wspólnota buduje z kolei wspólnotę z laikatem, który ma decydujące znaczenie w dziele ewangelizacji współczesnego świata. Powołanie kapłańskie, powołanie zakonne oraz powołanie świeckich realizuje się w Kościele partykularnym poprzez służbę całej wspólnocie Ludu Bożego.

Dyskusja, która wywiązała się po referacie uzupełniła jego treść, Ks. doc. E. Sztafrowski zwrócił uwagę na to, że ks. Kardynał Wojtyła w swoich wypowiedziach często wracał do idei służby Kościołowi powszechnemu poprzez Kościół partykularny, a obecnie jako papież, wizytując diecezję rzymską, daje dowód swojego osobistego zaangażowania w nią.

Podkreślono, że w najnowszej eklezjologii pokazuje się model Kościoła — Sługi; diakonia wewnątrz Kościoła i na zewnątrz, w stosunku do świata (ks. dr M. Stasiak, ks. doc. T. Pieronek).

Ks. dr B. Zubert zaznaczył, że w służbie Kościoła partykularnego Kościołowi powszechnemu zakony powinny odegrać szczególną rolę. Na zakończenie uczestnicy Sympozjum przestali telegram z adresem hołdowniczym od papieża Jana Pawła II.

*Ks. Jan Dyduch*

## **ROZWÓJ STANÓW DOSKONAŁOŚCI W POLSCE**

*(Program dalszej pracy)*

W badaniach naukowych nad prawem partykularnym zakonnym w Polsce, prowadzonych od 1955 r., miałem przed oczyma ogólniejsze pytanie: co Polska wniosła do rozwoju i organizowania życia zakonnego w Kościele, przez zakony powstałe na ziemiach polskich. Gdy zacząłem zbierać materiały przekonałem się, że trzeba się zapoznać z kilkudziesięcioma zakonami. Każdy bowiem zakon jest oddzielnym zjawiskiem historycznym i prawnym, posiada własną strukturę organizacyjną, prawo partykularne i działalność. Dla zrozumienia tego wszystkiego należy szczegółowo przebadać archiwalia poszczególnych zakonów, zazwyczaj dość obszerne, a także inne archiwalia, np. w kuriach biskupich. Wnet też zorientowałem się, że brakuje podstawowych opracowań historycznych o zakonach powstałych na ziemiach polskich, a konstytucje tych zakonów przeważnie nie były ogłoszone drukiem.

Zrozumiawszy, że bez szczegółowych badań nad poszczególnymi zakonami nie można dać odpowiedzi na postawione pytanie ani pełnej ani zadawalającej, zwróciłem się do opracowań szczegółowych. Najpierw podałem rys ogólny zakonów polskiego pochodzenia<sup>1</sup>, gdzie

<sup>1</sup> *Polskie zakony*, Prawo Kanoniczne 4(1961) 421—592, odb. s. 172. —